

IN MEMORIAM

ROMUALD WOJNA

LUDWIK BAZYŁOW (14 IV 1915 — 17 I 1985)
BADACZ DZIEJÓW POWSZECHNYCH

Z każdym rokiem polska historiografia dziejów powszechnych coraz dotkliwiej odczuwa stratę, jaką poniosła wraz ze śmiercią Ludwika Bazyłowa, wychowawcy młodzieży, organizatora. Był Bazyłow m.in. wieloletnim kierownikiem Katedry Historii ZSRR i Słowiańszczyzny w Uniwersytecie Warszawskim, prodziekanem, dziekanem Wydziału Historycznego i prorektorem tegoż Uniwersytetu (1956—1968), dyrektorem Instytutu Krajów Socjalistycznych PAN (1975—1981), członkiem rad naukowych wielu placówek naukowych (ostatnio w Instytucie Historii PAN), kolegów redakcyjnych wielu czasopism naukowych. Nade wszystko jednak był badaczem¹.

Natura hojnie wyposażyła Bazyłowa. Jasny, dociekliwy umysł łączył on z doskonałą pamięcią, fenomenalnymi zaiste zdolnościami językowymi, wewnętrzną dyscypliną. Gorący temperament pomagał czasem w podejmowaniu decyzji, przysparzał przyjaciół, ale i wrogów. Wobec tego nieprzeciętnego człowieka inni ludzie na ogół nie pozostawali obojętni.

Trudne losy kraju spowodowały, że Bazyłow życie swe rozdzielił prawie równo między rodzinny Lwów, Wrocław, który był naturalną kontynuacją środowiska lwowskiego po wojnie oraz Warszawę. Przed wybuchem II wojny światowej należał Bazyłow do grona młodych historyków rokujących największe nadzieje. Wojna odwlekła właściwy start naukowy. Dopiero po przeniesieniu się z Wrocławia do Warszawy w 1952 r. i objęciu katedry Historii Narodów ZSRR na Uniwersytecie Warszawskim nastąpił szybki rozwój talentu badacza.

Wrócić tu wypadnie raz jeszcze do lat wcześniejszych, gdyż one to owocowały znacznie później licznymi dziełami naukowymi. Zainteresowania lingwistyczne dały Bazyłowowi znajomość wszystkich żywych i martwych podstawowych języków europejskich (łącznie z sanskrytem, łaciną i greką), ale i kilku innych. Dzięki dobru opanowaniu węgierskiego otrzymał roczne stypendium w Budapeszcie. Owocem tego pobytu była rozprawa doktorska *Starania Stefana Batorego o koronę polską*, pisana pod kierunkiem prof. Ludwika Kolankowskiego, którą młody historyk zdążył obronić jeszcze przed wybuchem wojny.

Ludwik Bazyłow był wychowankiem prof. Stanisława Zakrzewskiego, ale duży wpływ wywierało nań grono kolegów seminaryjnych, zwłaszcza, że ustępował im wiekiem. „Wśród licznych uczniów Zakrzewskiego stwierdzić można zjawisko poszerzenia zakresu pierwotnych zainteresowań np. O. Górka, N. Gąsiorowska, M. Gębarowicz, J. Skrzypek, L. Bazyłow), rzutkości i ekspansywności tematycznej”².

¹ Nekrolog, pióra M. Tantego, *Ludwik Bazyłow (1915—1985)*, „Studia z Dziejów ZSRR i Europy Środkowej” t. XXII, 1986, s. 5—7

² J. Tyszkiewicz, *Zainteresowania i dorobek badawczy Stanisława Kryczyńskiego (1911—1941)*, [w:] *Słowiańszczyzna i dzieje powszechne. Studia ofiarowane Profesorowi Ludwikowi Bazyłowowi w siedemdziesiątą rocznicę Jego urodzin*, Warszawa 1985, s. 371—372.

Cecha ta odnosi się w pełni do całego okresu twórczości naukowej Bazyłowa. On z kolei rozwijał ją u swych uczniów³.

Jeśli pominąć pierwsze, studenckie doświadczenia, właściwa twórczość naukowa Bazyłowa rozpoczęła się od zainteresowania dziejami Polski doby Odrodzenia, ale już w rozprawie doktorskiej pojawił się wątek historii powszechnej. Zresztą atmosfera Lwowa i tematy podejmowane przez kolegów z seminarium prof. Zakrzewskiego skłaniały go ku studiom szerszym⁴. Zapewne nie bez znaczenia — sędzę tak na podstawie napomknień samego prof. Bazyłowa w kilku rozmowach prywatnych — była dla niego również zażyłość ze Stanisławem Kryczyńskim, pasjonującym się dziejami Tatarów polskich i litewskich. Wszystkie te elementy kierowały młodego wówczas badacza ku wschodowi: wątki orientalne pozwalały mu lepiej zrozumieć losy własnego narodu.

Zainteresowania Bazyłowa wschodem dały o sobie znać już po II wojnie światowej, po przeniesieniu się z Wrocławia do Warszawy i związaniu się z Uniwersytetem Warszawskim, a zwłaszcza z działającym wówczas Instytutem Polsko-Radzieckim. Odtąd wątek rosyjski zdecydowanie zajął pierwsze miejsce w jego twórczości naukowej.

Pierwsze artykuły Bazyłowa ukazały się na łamach organu wspomnianego instytutu⁵, tamże pojawiły się liczne recenzje, będące wynikiem wyteżonych studiów, wreszcie ujrzała światło dzienne rozprawka poświęcona Mikołajowi Dobrołubowowi⁶. Ów początkowy okres badań rosyjskoznawczych owocował również dwiema pozycjami źródłowymi⁷. Naturalnie, były to początki i oceniać prace można od strony roli, jaką wówczas odegrały, czym były dla powstającego dopiero po wojnie środowiska badaczy problematyki rosyjskiej i radzieckiej oraz samego prac tych autora. Takie spojrzenie pozwala ocenić naprawdę szybkość, z jaką Bazyłow zorganizował warsztat nowych tematów i to w okresie, który niezbyt sprzyjał pogłębianym badaniom.

W 1960 r. pojawiła się pierwsza, obszerna monografia Bazyłowa, poświęcona rosyjskiemu narodnictwu⁸. Pisana z zastosowaniem rygorów naukowych, z wykorzystaniem radzieckich zbiorów archiwalnych, prezentowała jednocześnie to, co później zjednało Bazyłowowi zastępy czytelników, ale i przysporzyło niechętnych kolegów po piórze: bogaty, nienaganny język, przystępną, nadzwyczaj klarowną narrację, a więc walory, dzięki którym z tej pracy mógł i może korzystać każdy czytelnik, nawet bez przygotowania fachowego. W dobie zaawansowanej specjali-

³ Sam, będąc uczniem prof. Bazyłowa, wielokrotnie doświadczyłem to na sobie. Jeszcze w ostatniej rozmowie, na krótko przed Jego niespodziewaną śmiercią, zyskałem zachętę do prowadzenia badań nad tematyką ludów koczowniczych. Widział w nich i własny pożytek, chciał bowiem zająć się etnogenezą ludów współczesnych. Szkoda to niepowetowana, że ani temu, ani innym Jego zamierzeniom nie dane było się ziszczyć.

⁴ Daje się to wyraźnie odczuć we wspomnieniach L. Bazyłowa poświęconych Józefowi Skrzypkowi („Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1977 nr 2, s. 130—140).

⁵ *Epoka Radiszczewa*, „Kwartalnik Instytutu Polsko-Radzieckiego” 1953 nr 2—3, s. 26—39; *Mikołaj Dobrołubow jako historyk*, tamże nr 5, s. 102—117; *Problematyka historyczna w pracach Mikołaja Czernyszewskiego*, tamże 1955, nr 3(12), s. 161—179.

⁶ *Mikołaj Dobrołubow. Życie i działalność*, Warszawa 1955.

⁷ M. Czernyszewski, *Wybór pism historycznych*, Wrocław 1959 (wstęp redakcja i wybór); *Wybór tekstów źródłowych do historii ZSRR*, cz. I: 1861—1890, Warszawa 1959.

⁸ *Działalność narodnictwa rosyjskiego w latach 1878—1881*, Wrocław 1960.

zacji taka umiejętność jest swego rodzaju unikatem, choć niekiedy uważa się ją za błąd, skazę na „sztuce”. Tego typu rozumowanie zakłada nielogicznie, że integralną cechą naukowości jest nieprzystępność. Być może ekstrapoluje się tu cechy — i wyobrażenia o nich — nauk ścisłych na obszar historii. Jeśli od autora-historyka czegoś należy wymagać, to przede wszystkim logicznego toku myślenia, zwięzłości i dokładności, a więc tych elementów, w które obfitują dzieła Bazylowa.

Książka o narodnikach była, w pewnym sensie, dziełem pionierskim, bo jakkolwiek w Polsce broszurek i utworów literackich na ten temat nie brakowało, to jednak nie były one dziełami naukowymi. Studiami nad rosyjskim ruchem rewolucyjnym w XIX w., zwłaszcza narodnictwem zajmowało się w Instytucie Polsko-Radzieckim kilka osób. Po tym okresie, typowo przygotowawczym pozostało kilka artykułów, a przede wszystkim wspomniana książka Bazylowa i wydane nieco później wartościowe po dziś dzień aktualne pozycje Marii Wawrykowej i Andrzeja Walickiego⁹.

Od czasu ukazania się monografii o narodnikach, główny nurt zainteresowań Bazylowa całkiem wyraźnie mieści się w okresie stulecia między wstąpieniem na tron Mikołaja I a rewolucjami 1917 r., z tendencją ku czasom nowszym. Przejawiała się ona zarówno w artykułach¹⁰, jak i w zrealizowanej syntezie dziejów Rosji XIX i XX w.¹¹

I znów, podobnie jak z książką o narodnikach, mamy do czynienia z dziełem pionierskim na naszym gruncie, jeśli nie brać pod uwagę wydanej w tymże czasie pozycji pióra Mirosława Wierchowskiego, ujętej jednak nader popularnie¹². Odtąd syntezy zajmują wydajne miejsce w twórczości Bazylowa, coraz szerszy jest też ich zasięg chronologiczny. Pojawiają się też większe ujęcia monograficzne.

Szczególne miejsce w dorobku naukowym Ludwika Bazylowa zajmuje pozycja poświęcona polityce wewnętrznej i ruchom społecznym w Rosji u początków XX wieku¹³. Autor jej zaprezentował bogaty warsztat naukowy, wykorzystał imponującą ilość materiałów, w rezultacie ukazał to, co umykało zazwyczaj innym badaczom: stan Rosji w przededniu rewolucji 1905 r., naszkicowany od dwóch stron — władz i społeczeństwa. Odpowiada to owemu zwięzłemu leninowskiemu określeniu sytuacji rewolucyjnej, kiedy to klasy rządzące nie mogą, masy zaś nie chcą żyć po staremu.

W pracy tej Bazylow po przeprowadzeniu gruntownych analiz, przedstawił ów swoiście rosyjski stan społeczeństwa, wszechwładzy autokratyzmu, przepleciony z silnymi pozostałościami feudalizmu i rozprzestrzonymi ideami socjalistycz-

⁹ M. Wawrykowa, *Rewolucyjne narodnictwo w latach siedemdziesiątych XIX w.*, Warszawa 1963; *Filozofia społeczna rosyjskiego narodnictwa*, t. 1—2, Warszawa 1965, wybór tekstów w opracowaniu i ze wstępem A. Walickiego.

¹⁰ *Próby współdziałania polskich i rosyjskich partii rewolucyjnych przed pierwszą wojną światową*. „Zeszyty Naukowe Wojskowej Akademii Politycznej”, seria historyczna nr 7(26), Warszawa 1962, s. 33—46; *Z problematyki współdziałania rewolucjonistów polskich i rosyjskich 1900—1906*. „Z polskich studiów slawistycznych”, seria 2: historia. Prace na V Międzynarodowy Kongres Slawistów w Sofii 1963, Warszawa 1963, s. 117—135; *Główne aspekty zagadnienia udziału Rosji w pierwszej wojnie światowej*, „Zeszyty Naukowe WAP”, seria historyczna nr 14(44), Warszawa 1966, s. 15—27.

¹¹ *Historia Rosji XIX i XX wieku (do roku 1917)*, Warszawa 1965.

¹² M. Wierchowski, *Kartki z dziejów Rosji*, cz. 1—2, Warszawa 1965.

¹³ *Polityka wewnętrzna caratu i ruchy społeczne w Rosji na początku XX wieku*. Warszawa 1966.

nymi oraz niechęcią do prawa własności prywatnej. W książce wyraziście ukazano społeczne przesłanki rewolucji, mechanizmy i struktury władzy oraz atmosferę psychiczną. Uwidocznili się w niej również charakterystyczne dla Bazylowa zastępowanie liczb (z reguły podaje tylko najogólniejsze) celnymi, zwartymi charakterystykami jednostkowymi. Tę umiejętność czy też chwyt doprowadził on do perfekcji w syntezie społeczeństwa rosyjskiego w XIX w.¹⁴

Bazyłow nie uważał swego pisarstwa historycznego za misję, nie cierpiał krygowania się, póź, aluzji do mistyki. Cenił sobie za to czytelnika i mawiał nie raz, że tylko czytelnik weryfikuje rzeczywistą wartość dzieła. Można się z tym zgadzać lub nie, ale przyznać trzeba, że tu był Bazyłow konsekwentny, robił co mógł, by czytelnika zachęcić i dać mu rzetelną wiedzę. Dbał bardzo o wartość merytoryczną swych utworów, dbał o logikę i jasność wykładu, dbał wreszcie o język, m. in. dystansując się od ciągle modnej manieri, polegającej na używaniu słów obcych nawet wtedy, gdy istnieją rodzime.

W 1969 r. ukazała się kolejna synteza pióra tego badacza, tym razem ogarniająca całość dziejów Rosji, aż do zwycięstwa rewolucji październikowej¹⁵, wkrótce potem następna, znacznie dokładniejsza, w której ponownie zajął się okresem XIX i początków XX w.¹⁶ Dzieła te ugruntowały pozycję Bazylowa w naszej historiografii. Okres wyjątkowej twórczości naukowej trwał nieprzerwanie w latach następnych. Obok syntez całych epok ukazywały się poświęcone mniejszym odcinkom czasu, np. okresowi ministerium Piotra Stołypina¹⁷, w której autor wykorzystał obficie nowe materiały archiwalne i pozycje publikowane, w kilku wypadkach unikatowe, dostępne w kilku zaledwie bibliotekach na naszym globie. Do tych właśnie prac zaliczyć trzeba wspomnianą książkę o społeczeństwie rosyjskim w pierwszej połowie XIX w. oraz gruntowną rozprawę na temat obalenia caratu¹⁸.

Ta ostatnia pozycja, nasycona ogromną ilością materiału, szczegółów często dotąd nie znanych, strukturalnie podobna jest do książki o polityce wewnętrznej caratu i ruchach społecznych w Rosji, jakkolwiek bardziej ukierunkowana na wątek polityczny. Rzecz nie bez znaczenia, gdyż w okresie narastającej rewolucji polityka właśnie wybijała się na plan pierwszy. Nie pominięto również innych aspektów, a poszczególnym ludziom poświęcił autor całe rozdziały (Grzegorz Rasputin, Aleksander Protopopow). Narracja utrzymana jest w tonie polemicznym, pełna odniesień do literatury, wspomnień, działalności ówczesnych wybitnych osobistości. Całość barwna, bardzo przystępna, niekiedy jednak wzbudzała opory wśród części historyków. I znów wypadnie powtórzyć: dla samego Bazylowa dylemat — czy mieć czytelników i narazić się na zarzuty specjalistów, czy pisać dla garstki ludzi nie istniał. Był przecież konsekwentnym kontynuatorem dzieła dawniejszych historyków, którzy swą pracę i powinność pedagogiczną ujmowali integralnie.

Dzieło o upadku caratu wywołało największy rezonans w kraju i zagranicą (drugie wydanie ukazało się już w następnym roku). Później wyszły w druku jeszcze: dwutomowa historia Rosji, monografia poświęcona Polakom w stolicy

¹⁴ *Spółeczeństwo rosyjskie w pierwszej połowie XIX wieku*, Wrocław 1973.

¹⁵ *Historia Rosji*, Wrocław 1969. Wydana w serii historii narodowych.

¹⁶ *Dzieje Rosji 1801—1917*, Warszawa 1971.

¹⁷ *Ostatnie lata Rosji carskiej. Rządy Stołypina*, Warszawa 1972. Jest to zarazem biografia polityczna Stołypina.

¹⁸ *Obalenie caratu*, Warszawa 1976. W 1980 ukazało się tłumaczenie na język serbochorwacki.

Imperium, wreszcie monumentalna synteza dziejów kultury rosyjskiej¹⁹, wieńcząca, niestety pośmiertnie, dzieło i wątek rosyjski w twórczości naukowej Ludwika Bazylowa. By rzecz wyczerpać, należy wspomnieć o wcześniejszej pozycji nt. Syberii, będącej swoistym kompendium wiedzy historycznej i geograficznej o tej części Związku Radzieckiego²⁰.

Obok rosyjskich, występowały u Bazylowa, od czasów młodości, zainteresowania dziejami powszechnymi w sensie ogólniejszym. Z przedwojennej fascynacji Węgrami wyrosła monografia o Siedmiogrodzie²¹, zaś okres kierowania Instytutem Krajów Socjalistycznych PAN zaowocował dwoma syntezami: Mongolii i dziejów powszechnych²². Tę ostatnią pozycję rozpiął autor chronologicznie między rewolucją francuską a rosyjską 1917 r. i zakończeniem I wojny światowej.

W twórczości naukowej Ludwika Bazylowa spłoty się więc różne wątki, a ich różnorodność widoczna jest jeszcze lepiej w „mniejszych formach” — artykułach. Były tam więc prace o Słowiańszczyźnie²³, o międzynarodowym ruchu robotniczym²⁴, dyplomacji polskiej i sprawie polskiej²⁵, o Mongolii i o Węgrach²⁶.

¹⁹ *Historia Rosji*, t. I—II, Warszawa 1983; *Polacy w Petersburgu*, Wrocław 1984; *Historia nowożytnej kultury rosyjskiej*, Warszawa 1986.

²⁰ *Syberia*, Warszawa 1975.

²¹ *Siedmiogród a Polska 1576—1613*, Warszawa 1967.

²² *Historia Mongoli*, Wrocław 1981; *Historia powszechna 1789—1918*, Warszawa 1981.

²³ *Idea federacji słowiańskiej w pogramie Stowarzyszenia Zjednoczonych Słowian*, „Z polskich studiów slawistycznych”, seria 3: historia. Prace na VI Międzynarodowy Kongres Slawistyczny w Pradze 1968, Warszawa 1968, s. 137—147; *Kwestia chorwacka na tle ruchów narodowowyzwoleńczych w I połowie XIX wieku*, [w:] *Słowianie w dziejach Europy. Studia historyczne ku uczczeniu 75 rocznicy urodzin i 50-lecia pracy naukowej profesora Henryka Łowmiańskiego*, Poznań 1974, s. 261—169; *Stan badań slawistycznych w historiografii polskiej*, „Przegląd Humanistyczny” 1974 nr 7(106), s. 31—47; *Słowiańszczyzna*, [w:] *Europa i świat w epoce napoleońskiej*, Warszawa 1977; *Obszczestwiennyje tradiciji nacjonalno-oswoboditielnogo dwiżenija Zapadnych i Jużnych Sławian*, [w:] *Sławiańskie kultury w epokę formirowanija i razwitija sławiańskich nacyj XVIII—XIX w. Materiaty międunarodnoj konfierencyi UNESCO 26—28 XI 1974 w Moskwie*, Moskwa 1978, s. 23—29; *Raport o stanie nauk objętych działalnością Komitetu Słowianoznawstwa PAN*, „Biuletyn Slawistyczny” 1980, s. 5—18.

²⁴ L. Bazylow, M. Leczyk, M. Pirko, *Historia międzynarodowego ruchu robotniczego*, cz. II—III, Warszawa 1972; tychże, *Historia międzynarodowego ruchu robotniczego*, Warszawa 1980; *Wielki Proletariat — pierwsza partia w historii wielkiego ruchu*, „Kwartalnik Historyczny” t. LXXXIX, 1982 nr 2—3, s. 235—249; *Badania nad międzynarodowym ruchem robotniczym. Możliwości komparatystyki*, „Z pola walki” 1984 nr 1—2 s. 335—342.

²⁵ *Polsko-tureckie powiązania dyplomatyczne w XVI wieku*, „Przegląd Humanistyczny” 1976 nr 5(128), s. 1—13; *Dyplomacja polska w ostatnim roku pierwszej wojny światowej*, tamże, 1976 nr 8(131), s. 3—19; *Oficjalna Rosja wobec sprawy polskiej w ostatnim roku egzystencji caratu*, [w:] *Polska—Niemcy—Europa. Studia z dziejów myśli politycznej i stosunków międzynarodowych*, Poznań 1977, s. 317—325; *Odrodzenie sprawy polskiej w kraju i w świecie 1900—1918*, [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, t. III 1795—1918, Warszawa 1982, s. 745—944.

²⁶ *Polska istoriozeskaja nauka o narodnoj riewolucyi w Mongolii, jejo istorii i dostizienijach*, [w:] *Niekapitalisticzeskij put' razwitija i sowriemiennost'*. (Materiaty naucznoj konfierencyi), Ulan-Bator 1974, s. 104—117; *Wyprawy eksploracyjne do Mongolii*, „Przegląd Humanistyczny” 1979 nr 7(166), s. 57—71; *A magyar forradalom és öröksege mint a szocialista internacionalizmus kialakulásának és fejlődésének egyik tényezője*, [w:] *A magyar Tanácsköztársaság 60 évfordulója*, Budapest 1980, s. 191—194.

Wiedza, którą zgromadził Bazyłow pozwalała mu spoglądać na zjawiska historyczne wielostronnie. Choć najbardziej sobie cenił pozycje książkowe, przecież i w owych artykułach przekazał mnóstwo przemyśleń, całkiem nowych ustaleń. Tak na przykład w sposób daleki od schematyzmu ujmował kwestię narodową w Rosji, łącząc ją z perspektywą nowoczesności, z możliwością rozwoju narodów ujarzmionych²⁷. Zachowały walor badawczy szczegółowe, materiałowe artykuły o ruchach społecznych i polityce wewnętrznej w Rosji²⁸.

Cechą szczególną naukowego rozwoju Ludwika Bazyłowa była konsekwencja i logika w podejmowaniu problemów. Wszak po określeniu swych głównych zainteresowań badawczych, nigdy z nich nie zrezygnował, lecz uprawiał je tak, że stały się stopniem do następnych. Od Rosji — do dziejów powszechnych; od polityki — do kultury. Dzięki rozległej wiedzy i szczególnym uzdolnieniom był, jak rzadko kto, predysponowany do tworzenia syntez. Zapewne, pisał je kosztem utworów szczegółowych, które mogły ewentualnie powstać, ale zapełnił w ten sposób dotkliwą lukę w naszej historiografii.

Działalność naukową Ludwika Bazyłowa poświęconą Rosji obserwowano nie tylko w kraju. Już w 1971 r. wyróżniono go doktoratem *honoris causa* Uniwersytetu im. Łomonosowa w Moskwie. W chwili obecnej dorobek Bazyłowa jawi się w nowym świetle, jest nie tylko osiągnięciem indywidualnym, ale pozwala również ocenić stan ogólny polskiej historiografii w zakresie dziejów Rosji i rozumnie podjąć dalsze badania.

Dorobek ten można, naturalnie, oceniać różnie. Najobiektywniej zweryfikuje go czas, wydaje się jednak, że należy wziąć pod uwagę kilka czynników, choćby to, iż Bazyłow był w istocie pionierem na naszym gruncie, wypełniał np. niezrozumiałą — z punktu widzenia naszych interesów szerzej pojętych — lukę w znajomości wschodniego sąsiada.

²⁷ *Problemy narodowościowe w politycznym życiu Rosji po rewolucji 1905 r.* [w:] *Naród i państwo. Prace ofiarowane Henrykowi Jabłońskiemu w 60 rocznicę urodzin*, Warszawa 1969, s. 25—35; *Znaczenie myśli politycznej Hercena dla rozwoju nowoczesnych stosunków między narodami*, „*Slavia Orientalis*” 1971 nr 1 s. 3—10.

²⁸ *Ruchy społeczne w Rosji w przededniu Rewolucji Lutowej*, cz. I, „*Przegląd Humanistyczny*” 1974 nr 11(110), s. 1—14, cz. 2, tamże, nr 12(111), s. 25—41; *Polityka wewnętrzna w Rosji w okresie pierwszej wojny światowej*, [w:] *Rosja w okresie pierwszej wojny światowej i rewolucji lutowej*, Warszawa 1977, s. 11—42.